

To jest tak

RÓŻNICA

Zgrybiały staruszek „Czas“ naprawdę nie jest już w stanie myśleć nie tylko młodo, ale nawet szybko i jasno. Wyczytawszy w „ABC“ nasze uwagi na temat zamknięcia przez rząd kilku karteli i zapoznawszy się z naszym wyraznym wnioskiem w sprawie uspołecznienia przemysłu węglowego, zagubił się już zupełnie w swych dociekania i pisze w ten sposób:

„Nie będziemy na tym miejscu polemizować in merito. Zapytujemy tylko, czym różni się program młodych narodowców w tej sprawie, od programu komunistycznego?“

Jesteśmy zawsze uprzejmi, zwłaszcza dla ludzi starszych, dlatego służymy wyjaśnieniami: Otóż to jest tak:

Jeżeli chodzi o różnice naszego programu, od programu komunistycznego, to jest między innymi jedna wszystkim, za wyjątkiem „Czasu“ znana, że my nasze gospodarstwo opieramy przede wszystkim na własności i, prywatnej w lasach, w ten sposób, że w przedsiębiorstwie t. zw. „uspołecznionym“ pracownicy winni być współwłaścicielami pewnej części udziałów.

Hołd idei narodowo radykalnej w Bukareszcie

(Od własnego korespondenta w Bukareszcie)

Bukareszt, w maju 1937.

Niezwykłą i nieurzędową uroczystość obchodzono niedawno w Bukareszcie. Uczczona została mianowicie 80-lecie profesora A. C. Cuzy i 50-lecie jego pracy profesorskiej i społecznej.

W uroczystości wzięła udział cała Rumunia. Ze wszystkich zakątków kraju przybyły do stolicy liczne delegacje wszystkich niemal zrzeszeń narodowych, wśród nich delegacja Frontu Obrony Narodowej (F. O. N.) z generałami i pułkownikami na czele, oraz niezliczone zastępy młodzieży, zwłaszcza akademickiej. Wnętrze pałacu „Ateneum Narodowego“ zarezerwowano dla przeszło 3000 przedstawicieli Duchownictwa, Wojska, Akademii, Uniwersytetów, Adwokatury, literatów, dziennikarzy itd. Dokoła Ateneum powstał istny las chorągwi i sztandarów, wśród których ustawiono megafony tak, aby cała dzielnica przy głównej Alei „Calea Victoriei“ mogła usłyszeć przemówienia i pieśni śpiewane w czasie uroczystej ak-

demii.

Poza zwykłym przy podobnych uroczystościach wysławianiem jubilatów i składaniem życzeń, entuzjazm uczestników wznosił się o wiele wyżej: uroczystość jubileuszowa stała się wielką rewią i triumfem idei narodowo-radykalnej, której — w osobie A. C. Cuzy, jej inicjatora i naczelnego bojownika, — cały obóz narodowo-radykalny składał hołd.

Alex. C. Cuza, urodz. 1857 r., pochodzi z książęcej rodziny Al. Jana Cuzy, pierwszego panującego Zjednoczonych Księstw, Mołdawii i Wołoszczyzny. Już w młodych latach dostrzegł on w ówczesnych stronnictwach politycznych liberałów i konserwatystów, wyraźne wpływy masonerii, a nad to zbytne faworyzowanie elementu rasowo obcego.

To też jako poseł wyjawiał przed Sejmem, śmiało i wymownie ogromną przewagę Żydów i kapitalistów obcych, zerujących na życiu rumuńskiego narodu. Były to czasy przed rokiem 1895,

kiedy to wbrew konstytucji rumuńskiej, drogą podstępnej i przekupstwa, uzyskał Abram Finkiel naturalizację i, jako Żyd-Rumun, skupował majątki ziemskie i wydzierzał inne, liczne obszary z domenów bojarских, tak, że niemal 1/3 całej Mołdawii była wówczas w żydowskim posiadaniu. Oczywiście, na majątki te stawiał Finkiel poddzierżawców, ci wprowadzali dalszych, ci zaś trzeci, itd. itd. — aż do 50-go i setnego interponenta żyda. I tu zaczynała się cała tragedia! Chłop rumuński bez rolny chce żyć z rodziną, musiał brać w arendę mórg lub dwa, ale spłacić przy tem wszystkich żydowskich pośredników! A ówczesne sfery miarodajne patrzyły na wszystko przez palce, aż do rewolucji agrarnej w 1895 r., którą i tak krwawo stłumiono.

Za jedyną drogę wybawienia z tego stanu rzeczy uważał Cuza całkowite odrodzenie narodu. Ideałem jego było wychować nowe pokolenie, świadome zasad chrześcijańskich i zdolne, pod opieką Korony Królewskiej, do samodzielnego życia. Powołano go właśnie na katedrę ekonomii politycznej w Jassach. Tej pracy poświęcał całą swą erudycję.

Równocześnie zainicjował nowy ruch i zorganizował nowe ugrupowanie wśród młodzieży akademickiej, która Cuza najlepiej rozumiała, ugrupowanie

gotowe poświęcić się czynnie dla dobra narodu, gotowe do walki bez żadnych kompromisów z wrogami wiary chrześcijańskiej i ekonomiczno-społecznej niezależności, jakimi są masoneria i Żydzi. Nie wszystkie przejawy nowego ruchu odpowiadały zamiarom Cuzy, zwłaszcza przejawy pogromowe z 1898 r. Ale zborna idea narodowo radykalna Cuzy przyjęła się w całej Rumunii.

Dla tej idei pracował Cuza w licznych swych pismach, w nieustrudzonych konferencjach, wszędzie, przez organizowanie ideowych zrzeszeń między ludem wiejskim. Był za to znienawidzony przez Żydów i przez kompromisowych działaczy politycznych. Sam wytrwał w pracy, gardząc wszelką karierą, wszelkimi zaszczytami.

Dziś triumfuje sędziwy jubilat. Najwspanialszą nagrodą za życia było dla niego owe uroczyste przyznanie całego obozu Cuzystów wytrwania na wskazanej drodze aż do zwycięstwa.

Kończąc z tą na pewno miłą wiadomością, że wspomniana uroczystość odbyła się z inicjatywą i pod całkowitą kierownictwem Komitetu Redakcyjnego dziennika „Poronca Vremii“ (Nakaz Dnia), pisma radykalno-narodowego, podobnie jak „ABC — Nowiny Codzienne“ w Polsce. Ilie Dombrowski.

Mydła alkaliczne

Korpińskiego

dla osób z cerą polyskującą
skłoną do wągrów

Kolce bez róż

ZGRZYT

Chatałowy „Nowy Dziennik“ podaje pod nagłówkiem „Zgryty“, że obchód 3-go maja w Przemysku był szkaradny, bo publiczne przemówienie wygłosił ksiądz Biernat. I ośmielił się nawet potępić w nim komunizm i Marksizm! Rzeczywiście brzydki nieakt przemyslan. Powinni byli zaprosić rabina.

MOTORYZACJA

W Warszawie ukazały się parokonne dorożki. Od czasu wojny nie było takich.

Do Gdyni nadeszły rasowe konie zakupione zagranicą. Zostały wysłane w Nowogród-czynę.

Przemysłana polityka młodych polityków usławicze sukcesy. (kol.).

Order Karadzordza dla Prezydenta R.P.

Dnia 5 b. m. został przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej poseł jugosłowiański dr. Prislav Grisogono, który doręczył panu Prezydentowi odznakę wielkiej wstęgi orderu gwiazdy Jerzego Czarnego (Karadzordza), najwyższego orderu jugosłowiańskiego.

Order ten, ustanowiony przez króla Piotra I-go serbskiego, posiada charakter odznaczenia dynastycznego i nadawany jest obecnie tylko głowom państw.

Obawy towarzysza Niedziałkowskiego

Cała nadzieja w żydkach

którzy uważają, że nie są bezbronni

(k) „Towarzysz“ Mieczysław Niedziałkowski jest nastroszony smutnie. Stało mu bowiem przed oczyma widmo zjednoczenia Narodu Polskiego. Pisze więc, czując w sercu trwogę:

„Czekają jeszcze Polskę trudne i ciężkie chwile. Niema w tym nic dziwnego. Taka jest rzeczywistość dzisiejszej epoki dziejowej. Ale następnie, gdy przypomniał sobie szeregi żydów, maszerujących w pochodach PPS, nadzieja powraca do serca.

„Po dniu 1 Maja my mamy tę pewność, że jednostkom i grupom, pragnącym na gwałt skłócić „wspólny front“ wszelkich prądów faszyzmu w Polsce pod batutą nacjonal. p. Romana Dmowskiego od „Słowa“ i „Matego Dziennika“ aż po „Warszawski Dziennik Narodowy“ poprzez „radykalnie opozycyjny „Goniec Warszawski“ (specjalność — oskarżanie Polaków o „komunizm“) możemy powiedzieć krótko, jasno, dobitnie, po prostu: Nie dacie rady! Tak jest! Nie zwracajcie sobie głowy.

Nie dacie rady!

Nazewnątrz buńczucznie: Nie dacie rady. Ale w głębi serca tłumione westchnienia: och, aby do zjednoczenia nie doszło, bo coż my wtedy biedaczyny z „Robotnika“ i innych pism folksfrontowych pocniemy?

Sztuczki żydowskie

Metoda żydowska polega na wmawianiu, że kwestia żydowska w rękach antysemitów to jedynie narzędzie dla osiągnięcia uboższych celów. W myśl tej metody „Głos Poranny“ pisze:

„Kwestia żydowska w ręku wojującego Endeka to — kara, mająca powstrzymać pochód społeczeństwa w walce o doskonałość, sprawiedliwsze normy współżycia. Niedługo bariera ta powstrzymała młodość, która na zew Piłsudskiego — wyruszyła na zdobycie niepodległości. Dziś wstrzymać lub wykończyć chce ruch społeczny, ożywiony dążeniem, aby wszystkim dać chleb i pracę, oświatę i wolność.

Dziś nie przekonacie już nikogo, że właśnie w ruchu narodowym zwyciężają tendencje, głoszące taką przebudowę społeczną, która zapewni wszystkim Polakom chleb i pracę, oświatę i wolność. Po dokonaniu tej przebudowy nie będzie w Polsce miejsca dla żydów.

Naród żydowski nie jest bezbronny

W „Chwili“ zagrał duch makabejski:

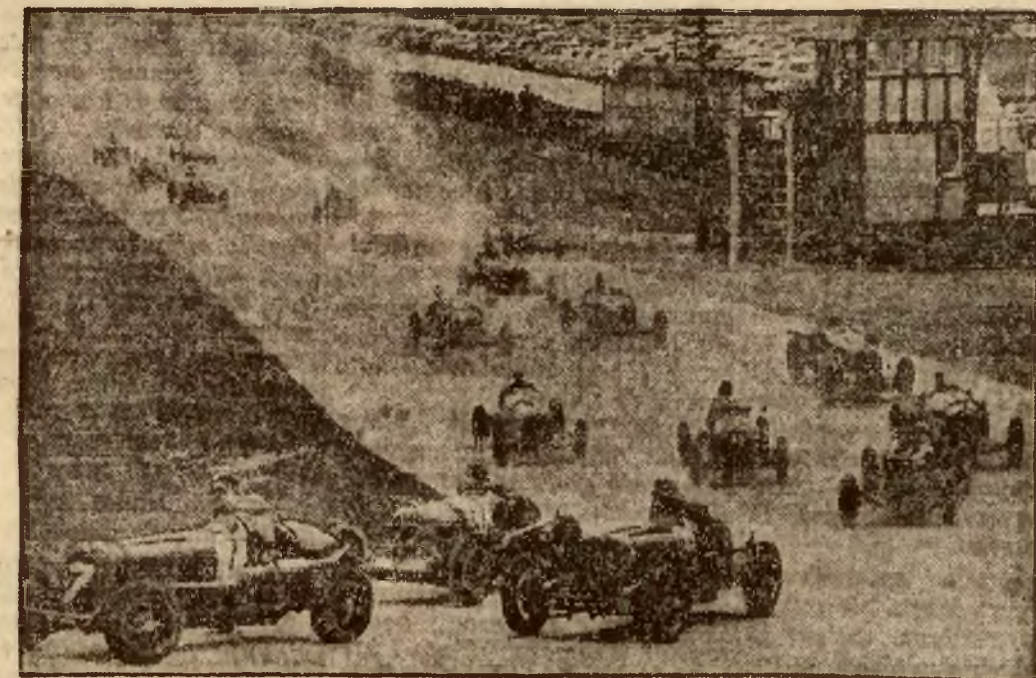
„Takie już jest nasze przeznaczenie. Żydzi każdego kraju są zupełnie bezbronni. Ale naród żydowski w swej sumie nie jest bezbronny. I dlatego nie jesteśmy pesymistami. Mamy przeciwnie nadzieję, iż przyjdzie czas, w którym nawet reżim hitlerowski poczyni zastanawiając się nad tym, czy dla zgnębienia kilkuset tysięcy swoich żydów opłaca się prowadzić wieczną wojnę z całym narodem żydowskim. Z żydami niemieckimi hitlerizm walczył stuprocentowo wygrał. Ale nawet najzaciętszy i najbardziej zapalczywy antysemita nie będzie twierdził, że hitlerizm wygrał już ostatecznie swą wojnę przeciw całemu narodowi żydowskiemu... Żydzi szykują się do decydującej walki. Mobilizują wszystkie tak wielkie jeszcze dziś siły. Ale dziś nie zwyciężą.

W MIŃSKU MAZ.

zaprenumerować „ABC“ można u p. Mieczysława Koito ul. Warszawska 97

Wyłowienie miny z czasów wojny

Według wiadomości nadeszłych z Prus Zachodnich niemiecki kuter rybacki z Sassnitz w czasie połowów na wodach Bornholmskich natrafił na minę z czasów Wielkiej Wojny. Kuter wyłowił minę i przyholował ją do portu duńskiego na wyspie Christiansb. Mina została przyjęta przez duński torpedowiec.



Na torze wyścigowym w Brookland rozpoczął się sezon wyścigowy. Na czele szeregu samochodów znany automobilista Earl Herol, który padł ofiarą katastrofy, odnosząc ciężkie rany.

Cele wyprawy kijowskiej w oświetleniu gen. Kutrzeby

General Tad. Kutrzeba w od-polskich armii ukraińskiej; poli-jusznicki Polski. Wskutek różnych błędów cele Ukrainy ludowej, naturalnej so-te nie mogły być osiągnięte.

Czy wyroki Sądu Najwyższego nie obowiązują Ministerstwa Komunikacji?

Mamy przed sobą list jednego adwokata z Chełma Lubelskiego. Adwokat ten podaje nam niezwykle charakterystyczną sprawę, świadcząca o postępowaniu naszej dzisiejszej biurokracji. W roku 1931 Ministerstwo Komunikacji odmówiło przyznania zaległej emerytury niejakiemu Krymowski Janowi i Lewińskiemu. Adwokat G. zaskarżył orzeczenie ministerstwa na skutek skargi. Sąd Najwyższy orzeczenie

to uchylił, przyznając zaległą za kilka lat emeryturę. Orzeczenia sądowe przesłane zostały do ministerstwa, gdzie utkwiły i nie są wykonane od 5 lat. Ministerstwo nie odpowiada nawet na podania adwokata, w których domaga się on wykonania prawomocnych orzeczeń sądów polskich. W sprawach tych adwokat zwracał się potem do Ministerstwa Sprawiedliwości, do Ministerstwa Skarbu, do prezesa Rady Ministrów i podania te zostały skierowane... do Ministerstwa Komunikacji.

Jak widać, albo Ministerstwo Komunikacji nie zwraca uwagi na prawomocne orzeczenie sądowe, albo też panuje tam taki nieporządek, że urzędnicy nie mogą w odpowiednim czasie załatwiać bieżących spraw. Sprawa powyższa jest typowym przykładem dzisiejszych nienormalnych stosunków w naszych urzędach państwowych.

Zjazd Kupców Chrześcijan w Poznaniu

W Poznaniu obradował zjazd chrześcijańskich kupców i importerów win z całej Polski pod przewodnictwem p. Wencła z Warszawy. Na jeździe tym uchwalono utworzyć Ogólnopolskie Zrzeszenie Winiarzy Chrześcijan. Prezsem nowej organizacji został wybrany p. Rago z Warszawy.

Gen. Kutrzeba uwypukla trzy cele wyprawy, a mianowicie: strategiczny, zmuszenie Rosji do nieprzygotowanej wojny; operacyjny, rozbicie armii rosyjskiej na Ukrainie, dościsnąć do Dniepru sformowanie przy udziale wojsk

Prezydent Austrii w stolicy Węgier



Zdjęcie nasze przedstawia prezydenta Austrii dr. Miklasa w towarzystwie regenta Królestwa Węgier w Budapeszcie, dokąd prezydent Miklas przybył z wizytą, witany z niezwykle uroczystym ceremoniałem.

Zydzi na Madagaskar

Badanie możliwości imigracji żydów z Polski

PARYŻ, 6. 5. Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej, na specjalnej audyencji, przedstawił ministrowi kolonii Mariusowi Moutetowi, polską komisję do badania możliwości imigracyjnych dla żydów z Polski.

W skład komisji wchodzi: dyrektor żydowskiego towarzystwa

imigracyjnego J. E. A. S. p. Le-

mon Alter oraz specjalista od

spraw rolniczo - osiedleńczych

agr. Salomon Dyk.

Wymieniona komisja, pod

przewodnictwem dyrektora Mie-

czysława Lepeckiego, wyrusza,

dla przeprowadzenia swych stu-

diów, na Madagaskar.

Zaprenumerować ABC

można OSOBIACIE lub LISTOWNIE w kantorze przy ulicy Al. Jerozolimskie 3-a I p. lokal 10, albo TELEFONICZNIE — tel. 8-18-32